

GONIEC CZESTOCHOWSKI

OZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Cena prenumeraty: Miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową Mk. 6.50, bez odnośnienia Mk. 8.
Cena pojedynczego numeru 30 fenigów.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petirowy jednospaltowy na 1 kol. 2,00 mk na II i III kol. 1 mk. 50 fen., na IV kol. 75 fen. —
Ogłoszenia drobne po 20 fenigów za wiersz.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Maryi № 38
Telefon № 50. Skrzynka pocztowa № 25

Przyczyny zastoju w przemyśle.

Przemysłowcy po pięcioletnim przymusowym wypożyczeniu z niecierpliwością oczekują pełnego uruchomienia swych fabryk. Nie odstrasza ich żądanie robotników, jeżeli nie dojdą do rozmiarów, uniemożliwiających przemysłowi polskiemu konkurencję z zagranicą. W obecnej chwili, a i w bliższej przyszłości, — gdy płaca robotnicza w całej Europie i Ameryce została podwyższoną, gdy wszędzie wprowadzono 8-io godzinny dzień pracy i wszędzie przedewszystkiem należy myśleć o zaspokojeniu rynku miejscowego, — o konkurencji mowy być nie może. Konjunktura zdaje się być pomyślna, a jednak przemysł nie rusza. I to nie tylko u nas, przekonano się o tem również we Francji i w Belgii.

Uruchomienie przemysłu wstrzymują tam: brak węgla i topiw, a drożyzna surowców, skupionych w rękach olbrzymich syndykatów. Przyczynia się do unieruchomienia przemysłu i spadek waluty, nie tak znaczny jak u nas, w każdym razie o tyle dotkliwszy, że utrudnia kalkulację.

W Polsce do uruchomienia fabryk brak węgla, surowców i środków przewozowych, oraz artykułów technicznych, a przedewszystkiem — kapitału.

I p. min. Wojciechowski się myli, sądząc, że posiadacze kapitału boją ryzyka. Oni tylko nie chcą w przemyśle umieszczać, wolą przyjąć udział w handlu i to duży, czego dowodem jest założenie masy towarzystw akcyjnych handlowych, a prawie żadnego przemysłowego.

Przemysłowcy poza niewielką grupą kapitałów obrotowych, ani obecnie ani przed wojną w dostatecznej mierze nie posiadają i nie posiadają. Obecnie jeszcze mniej, niż poprzednio: przez cały czas wojny mieli tylko wydatki, a nie mieli dochodów. Potrzeby zaś na prowadzenie fabryk z powodów wyżej podanych wielokrotnie wzrosły.

Jak potrzeby te wzrosły, widać z powyższego zestawienia, zrobionego na podstawie bilansów trzech towarzystw różnej branży. Otóż okazuje się, że fabryka wyrobów żelaznych, która w r. 1913 miała około 900,000 rb. obrotu, obecnie, przy tej samej produkcji musi mieć około 15,000,000 marek obrotu. Fabryka wyrobów chemicznych, przy obrocie przedwojennym około 1,400,000 rb., teraz zmuszona byłaby dościsnąć do cyfry około 25,000,000 mk. Zaś fabryka wyrobów wełnianych od obrotu 2,000,000 rb. musiałaby przejść do 50,000,000 mk. A są to wszystkie fabryki średniej miary, które w kapitale obrotowym nie obfitowały (jak zresztą cały przemysł polski) i korzystały z kredytów bankowych od 500,000 rb. do 1,000,000 rb. Po wyczerpaniu 3-letnim, przy tak kolosalnych potrzebach i kredytach kilkumilionowych nie zapobiegna brakowi kapitału obrotowego. A banki nasze, nawet gdyby chciały, nie byłyby w stanie przemysłowi polskiemu odpowiednich kredytów udzielić. Uchwalona przez Sejm suma 75,000,000 marek na pożyczki dla przemysłu jest wobec powyższego kroplą w morzu. Ma zresztą służyć tylko na kupno surowców, a fabryki potrzebują dużego kredytu na remont i materiały techniczne, których cenę niezmienne wzrosła. Drożyzna surowców i pracy robotczej najmniej się dała we znaki rzemiosłu i drobnemu przemysłowi. Różnice ceny przerzucono na konsumentów i rzemiosło i przemysł drobny prosperuje. Ruszyły wprawdzie niektóre fabryki średniej i większej miary, ale stanęły przed alternatywą: czy pracować częściowo i drogo, a bez zysku lub ze stratą, czy też starać się o większy kredyt i pracować pełną parą, a tanio i zyskownie.

Dopóki stosunki kredytowe nie zostaną uregulowane, przemysł będzie kuł i z martwego punktu nie ruszy, a liczba bezrobotnych się nie zmniejszy.

Odezwa do Polaków.

Redaktor!
Naród nasz się sam wawolił wielkich nieszczęść. Zmierzaliśmy do bycia wolnego gospodarza dziś za własnym ziemi, polskiej i zwycięskiej Polski obywateli powinniśmy naselić i wdzięczność swą okazać Temu, który cel ten życie obroni niepodległość pochwili i dziś jest Rzeczpospolitą przewadzką, wiedzącym ją ku lepszej przyszłości.

Za lata całe pracy, pełnej samoparady, za odwagę decyzji i czynu, za mądre sterowanie losem narodu, za szereg świętych zwycięstw, które żołniersza polskiego za dawne Rzeczpospolitą Polskiej rubieżie sawili i imię Polski nowym okryły laurem, za podniesienie standardu ideał polskiej wysoko, że narody nasłuchiwały i dalekie i ufać się i dziś do Polski odzyska — Naszelnikowi swemu naród polski swą wdzięczność okazać powinien.

Bojownik niepodległości, twórca pierwotnych sawianów sily sbrojnej polskiej, pracownik, który orzech Polski w długim znoju wykwalif, a stworzoną silę umiał pracować hatemem na trzech szachowców swróci. Zwycięski Wódz jednomyślnie Naszelnikiem

Płetwa obrany, nasłuchiwał na to, by Mu cały naród swą wdzięczność w sposób godny okazał.

Redaktor! Wzywamy Was do wdzięczności udziału w starowaniu Józefowi Piłsudskiemu daru narodowego.

Dar nasz był hojny, by godnie był zasług Wódza i wdzięczności narodu. Dar nasz popłynął obywateli miała fala star przes okną Polakę, we wszystkich jej danielach, we wszystkich sferach i warstwach społeczeństwa.

**KOMITET DARU
DIA PIŁSUDSKIEGO.**

Przyp. Red. Żyjemy nadzieją, że Józefowi Piłsudskiemu daru narodowego, w tym celu gorąco udzielić będziemy.
Mamy prawo oczekiwać, iż Człowiek, w tym celu gorąco udzielić będziemy.

Nozke o sytuacji w Niemczech.

Minister obrony krajowej — Nozke wygłosił w Chemicie mowę przed wybraniem, w której powiedział młodym ludziom, usprawiedliwiający rząd

nia, jakie wydał celem zapobieżenia bezrobociu powszechnemu. W Berlinie, gdzie 160,000 bezrobotnych znajduje ulicę, usiłują głupcy i szkodliwie przesadzić bezrobocie powane obne pozabawie pracy dalsze setki tysięcy robotników. Niewielu ludzi w Niemczech zdaje sobie jasno sprawę z niebezpieczeństwa. Właściwie się silnie do rzeczy i wydałem surowe rozkazy prześwi osobom, które zamierzają szkodliwie prześwi narodowi. Miliony ludzi jeszcze i dziś nie są świadomymi strasznego stanu, w jakim się znajdujemy. Podobni jesteśmy do lunatyka, który błądzi nad brzegiem przepaści i każdej chwili może w nią runąć.

Za dwa miesiące długi państwa dołączą sumy 212 miliardów marek, reszta zaś procenty wyniosą 10 miliardów marek, czyli dwa razy tyle.

Wybory komunalne na Górnym Śląsku.

Według pism niemieckich wynik wyborów komunalnych na Górnym Śląsku przedstawia się w dalszym ciągu jak następuje:

Redakcja: Polacy 13 miejsc. P. P. S. 1 miejsce, obywatelskie partie niemieckie 1. Nowe Hajduki: Polacy 8, centrum 4, socjalist. narodowi 3. Lagiewniki: Polacy 5, P. P. S. 3, Niemcy 2. Lagowice: Polacy podali 58 głosy, P. P. S. 99, centrum 129, burżuazja niemiecka 61, niemiecka partia gospodarsza 88. Konowia-Góra: Polacy 3, centrum 1 miejsce. Górnik: Polacy 10 miejsc, inne listy nie zdobyły ani jednego miejsca. Kłaskowice: Polacy 9 miejsc, Niemcy 2. Przeschlebie: Polacy 9 miejsc, Brudno: Polacy 9, Niemcy 4. Łaboty: Polacy 3, P.P.S. 1, Niemcy 1, centrum 2. Kłasko: Polacy 7, Niemcy 2. Sosnica: Polacy 1012 głosów, centrum 386 głosów, burżuazja niemiecka 18, niezależni socjaliści 124, socjaliści rządowi 91, niemiecka partia właścicieli domów i gruntów 87. Ruda: Polacy 14, Niemcy 4. Pawłów: Polacy 7, centrum 1, niezależni socjaliści 1. Maków: Polacy 4, Niemcy 3. Biełupkie: Polacy 10, Niemcy 6. Brójki: Polacy 11, Niemcy 2. Konjowa: Polacy 9. Zamyślowe: za listę polską padło 122 głosy, za inne zaś 15. Gąsowice: Polacy zajęli wszystkie 15 miejsc. Strzebrze: lista polska otrzymała 176 głosów, niemiecka 45.

Należy zaznaczyć, że dane te opierają się na doniesieniach pism niemieckich, które

le, ile przed wojną wynosił cały dług państwowy niemiecki.

O pokoleniu gospodarkę powieźdź Nozke Omawiając ostatnią notę ententy, co następuje: Najnowsza nota ententy, żądająca wydania 200 tysięcy ton żelaza i baggerów, maszyn do pogłębiania dna w portach i rzekach, nie oznacza nic innego, jak to, że Niemcy w przyszłości będą musieli okryć swe psykię na granie do sprawy, a polityk morali i rzeczy nie pogłębiają nasypie płasz, a skutkiem tego miliony Niemców będą musieli szukać obojha za granicą. Być może, że utwierdzeni będzie Związek narodów, być też może, że kiedyś przyjdzie do zmiany postanowień traktatu pokoju. Dziś jednak cały naród niemiecki musi złożyć swe urzędy, aby jak najbardziej ograniczyć konsumpcję, a pracować więcej, niż przed wojną.

ro oszywiłoby starły się przedstawiać wynik wyborów w sposób możliwie mało korzystny dla Polaków.

Wybory komunalne na Górnym Śląsku, które Niemcy urządzili, licząc na to, że terrorem, 10-miesięcznym stanem oblężenia, wygnaniem lub więzieniem dziesiątków tysięcy patriotów polskich stłumią ducha polskiego i wykażą przy wyborach, żeżona większość niemiecka na Górnym Śląsku, a wynik plebiscytu ogłoszą jako kwat kołait, przyznając Niemcom niepodległość. Organ przemysłowców górnośląskich „Ordentliche Morgenpost“ 40 km. stwierdza, że kołaita swa wynik tych wyborów jako plebiscyt, a właściwa formalność plebiscytu będzie abstrakcyjna. Haskatystrona „Kattowiter Zeitung“ pisze: „Oberschlesien ist verloren!“

Na polską listę padło, zdaniem Niemców, 75 proc. głosów. Nawet w tak znaczących miastach jak Gliwice, Katowice, Opole, Bytom i Łódź głosów polskich okazało się niewiele. W razie plebiscytu stosunek przemocnie się jeszcze znaczenie na korzyść Polski, gdyż dziesiątki tysięcy urzędników niemieckich z rodzinami pochodzenia niemieckiego nie wejdą w rachubę, a porażona znaczna część głosów centrówch niewątpliwie odwróci się na Polskę. I tak jednak wybory niedługo kolonane w rocznie rewolucji niemieckiej były dla Niemców druzgocącą klęską moralną.

WIDOWNI WIDALZEN

Delegacja rosyjska w Paryżu przeciw Polsce.

Warszawa. Celnikowie rosyjskiej delegacji w Paryżu pp. Lwow i Makłakow wnieśli do rąk Konferencji pokojowej oficjalny protest przeciw rządowi polskiemu na jego politykę „sabotażną“ na wschodzie.

Rząd litewski odzł się pod protektorat Anglii.

Warszawa. Jak donoszą do pism tułajskich, rząd litewski w Kownie oddał się pod protektorat Anglii.

Skazanie 5 oficerów w Krakowie.

Kraków. Wyrokiem sądu wojakowego gen. obręgu krak. skazanych zostało 5 oficerów na następujące kary:

Konrada Horbowskiego, porucznika, rodem z Warszawy, jedynymiesięcznym więzieniem, obustronnym zamknięciem w osobnej celi przez dni 14 i na utratę stopnia oficerskiego za szkodliwie obrany całej innej oficer.

Jakoba Bachnera, ppor. przy magazynie podzieli w Krakowie na postawienie stopnia oficerskiego i stopnia akademickiego mag. farm. i jedynymiesięczne więzienie za oszustwo.

Francischa Bauera, por., na postawienie stopnia oficerskiego i jedynymiesięczne więzienie za kradzież por. Sowińskiego trawników i pistoletu.

Rudolfa Wanickiego, ppor. na postawienie stopnia oficerskiego i jedynymiesięczne obustronne więzienie za oszustwo przez fałszowanie paszportów wojskowych.

Zemna Michałowicza, szeregownego podp. austr., na utratę stopnia of. i poroczne obustronne więzienie za przemocne degradacji i uzyskanie podstępnie szary of. w wojsku polskim.

Lewo skrzydło Kołczaka zagrozone.

Wiedeń. Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Amsterdamu: Korespondent „Tempsa“ donosi swemu piśmu z upoważnienia gen. Kołczaka że wypadki ostatnich tygodni zmieniły położenie.
Lewo skrzydło 3-ej armji zostało zniszczone.

Wobec tego musiano opróżnić Petropawlow. Równocześnie nastąpiły silne mrozy, które utrudniały operację. Bolszewicy przes ten zawrót w sytuacji sygnali dr. br. podstawę operacyjną. Korpusarzają oni obecnie armją liczącą 450,000 żołnierzy.

Rozbieżność wojsk litewskich.
Wiedeń. „Nasz Kraj“ pominie

w ostatnim artykule obłączyli i osłabli i jakościowo statystyki gwałtownie i rozbieżności wojak litewskich.

Zoldacy słupki kilkadziesiąt wai, szarobawo mienie cęgią sprowadzali. Litem tych band pada wszystko, co wpadnie w ręce. Łupieżcy wyrzają nawet okna z obramowaniami, a nawet szyby. Rabunki nie ustają.

Propaganda komunistyczna w Białymstoku.

Czytamy w „Dzienniku Białostockim”, że na dworcu kolejowym znalazło kilkaset proklamacji, podpisanych przez Komitet Białostocki „partii komunistycznej Polski”.

Proklamacja, drukowana w języku rosyjskim, nosi datę: „Warszawa, 7 listopada 1919 r. i nawołuje między innymi: „Dzisiaj winna klasa robotnicza podnieść głowę... i pojąć ręką swoim braciom rosyjskim”.

Widocznie istnieją w Białymstoku komitety bolszewickie.

Strajk generalny urzędników i metalurgicznych w Przemyśle.

Praga. Od niedzieli trwa tutaj strajk generalny urzędników wszystkich zakładów przemysłu metalurgicznego. Do strajku przystąpili wszyscy zorganizowani urzędnicy. Robotnicy wyrazili sympatię strajkującym urzędnikom technicznym i kupieckim.

Ledebour zapowiada drugą rewolucję światową.

Berlin. Na zgromadzeniu niemieckich socjalnych demokratów, zwołanym z okazji rocznicy rewolucji rosyjskiej, poseł Ledebour w ostrych słowach zaatakował socjalistów w większości i wezwał obywateli na zgromadzeniu w liczbie 4000 osób do przystąpienia do strajku w szeregach bojowników drugiej rewolucji światowej. Ledebour nazwał następną smutną postać Hassego.

Strajk generalny z powodu kłótni głodowej.

Praga. „Prager Tageblatt” donosi z Liberec, że wczoraj rozpoczął się tam strajk generalny na znak protestu przeciwko katastrofom stołunkom apropracji w Niemczech Czechach. W Liberecu zamknięto wszystkie sklepy i przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe. Ponieważ również tramwaje nie kursują, miasto sprawia wrażenie wymarłego miejscowości. Dotychczas strajk miały bez znaczenia wykreślić.

Z Sosnowca do Katowic.

Pierwszy pociąg z Sosnowca do Katowic zawiózł dary amerykańskie dla dzieci śląskich, dostarczone do Sosnowca pociągiem z Warszawy. Polska służba kolejowa odprowadziła pociąg aż do mostu Szopienickiego, gdzie zastąpiła ją służba niemiecka. Odezwano markę polską gorzej jest notowana od niemieckiej.

Współpracownik „Kurjera Powszechnego” w rozmowie z pewnym wybitnym finansistą i specjalistą w za-

kresie taryf kolejowych oświadczył. Dlatego, że Niemcy, choć pobite, pracują, produkują i wywają, my nie nie robimy. Z chwila, gdy zaczął się wywozić, choćby drzewo lub węgiel, pieniądza polski pójde do góry i przestaniemy opłacać ościł haracz kapitalistom i rządowi szarogłowym.

Co prawda, jest to kardynałowa, powszechnie znana zasada, a jednak trzeba ją ustawić u nas przy pomocy.

Wykrycie drukarni komunistycznej.

Wobec uporuzywego szerszenia w Warszawie druków bolszewickich władze bezpieczeństwa publicznego sąsiedzi obserwacji nad szeregami podejrzanych, głównie żydowskich drukarzy. Nader ten nie był bezowocny, bo oto wczoraj z polecenia komisarza sądu polecił wkroczyć do drugorządnej drukarni Chaima Hendlera przy ul. Długiej 26 i przeprowadzić w niej rewizję.

Rezultat przeszedł oczekiwania, znalazł bowiem bardzo poważną ilość świeżo odbitych odezw komunistycznych i anarchistycznych oraz t. zw. po drukarsku „sae” tj. skład oznak z których odbijano odezwy.

Ma się rozumieć, że odezwę policja skonfiskowała, a sławetnego drukarza w osobie Hendlera odstawiono do więzienia.

Odezwa T. wa Italo-Polskiego.

Z powodu przypadkowego w dniu 11 listopada włoskiego święta narodowego, Tow. Italo-Polskie w Warszawie wydało następującą odezwę:

Eviva l'Italia! Kiedy losy, potężnym łańcuchem splecione, ojezyszy naszej wstąpiły się jeszcze na niepowolnej ślali przysięgi przeszłości świata i najświeższym z nas niezłomnym prawie wydawało się to, co dziś najcudowniejszą stało się rzeczywistością, a pierś przedstawicieli najbratniejszego nam z narodów wyrwało się jednogłośnie. Erywa la Polonia libera et indipendente! Było to na pamięć nam z nas wszystkich posiedzenia parlamentu włoskiego, dnia 8 grudnia roku 1916. I nie zdolał okrzyku tego przylgnąć do serca kawałek wrogów naszych. Na skrzydłach wiatru popędził on ku nam po przesłonektych górach, aby nas jeszcze krwią oblać naszych po przesłonekcie oświeć, przylgnął podkreślać się.

Niech więc w uroczystym dla nas dniu pierwszego obchodu włoskiego święta narodowego na wyzwolenie i wstępną siłę naszej wojny nam będzie wykrzyknąć z całej duszy.

Niech tyje Italia wolna i wielka!

które napewno najszerszym oddźwiękiem w całym polskim świecie sercu.

Za Towarzystwo Italo-Polskie w Warszawie: Władysław Tyżkiewicz, prezes; Antoni Popoński, wiceprezes; Aleksander Kołkoński, sekretarz.

Wyjazd Korfanteo de Paryża. Warszawa. Poseł Wojciech Korfanteo, który powrócił z Berlina, otrzymał od rządu polskiego polecenie udania się jako ekspert do Paryża. Mlewa wojskowa francuska w Berlinie obiecała natwócić p. Korfanteoemu przejazd przez Niemcy.

Uroczyste posiedzenie Komisji Kodyfikacyjnej.

W dn. 10 b. m. w pałacu sprawiedliwości w Warszawie, rozpoczęło się pierwsze uroczyste posiedzenie polskiej komisji kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej, pod przewodnictwem prezydenta tej komisji, prof. U. Ja. Giełłowskiego dr. Kawerego Flischa.

W pierwszym rzędzie najeli miejsc marszałek Sejmu ustawodawczego Trapczyński, oraz minister sprawiedliwości Sobolewski.

Posiedzenie, wóroci nader uroczystego nastroju, zgłosił prezydent komisji, dr. Flischa, podkreślający wstępnie wielokrotny akt sprawiedliwości dalekiej, który powołał do życia naszą ojczyznę.

Następnie gorąco przyjęto był wywołanie powitalne marszałka Sejmu Trapczyńskiego, presea Sądu Najwyższego, Franciszka Nowodworskiego (w imieniu sędziów i całego sądownictwa), który gorąco pozdrowił na progu doniosłej twórczości komisji kodyfikacyjnej i życzył, by twórczość ta wypadła na chwile ojezyszy i pożytek wieczny.

Projekt min. Słowińskiego jest zamaskowanym sekwestrem.

Warszawa. Obyło się posiedzenie sejmowej komisji apropracji, na którym min. apropracji Słowiński zgłosił swoje poglądy w sprawie wywyższenia kraju. Dyktując, jako się po ekspozycji ministra wyrażała miała bardzo ostre przebieg. Po słowie ludowej i polowiu Narodowego Zjednoczenia Ludowego walczył asumpt z oświadczenia ministra, że wolny handel zbożem i produktami rolnymi będzie dopiero wtedy możliwy, gdy osiągnięte zostaną kontyngenty z powiatów w wysokości, którą oznaczył sam minister i sformułował deklarację, że uważa projekt ministra Słowińskiego za samokowny sekwestr. Na sekwestr zaś, bez względu na jego formę stronniczość, popierając wolny handel nie mogą się zgodzić.

Wykup złota i srebra.

Na platformie posiedzenia Sejmu uchwalili ustawę o przymusowym wykupie monet złotych i srebrnych. Ustawa ta ma celu podniesienie wartości naszej waluty. Skarb Państwa nabywać będzie srebro i złoto, podlegające przymusowemu wykupowi, po cenie marek polskich 22 878 — za 1 kgr. czystego złota i marek polskich 672 — za 1 kgr. czystego srebra.

Na zasadzie cen powyższych, Urzędy, wyszczególnione w art. 2 ustawy niniejszej, nabywać będą, na rachunek Skarbu Państwa, monety złote i srebrne w stanie niestartym po cenach następujących: 10 mar.

niem. w złocie — 82 mk. pol., 10 rubli w złocie — 167 mk. pol., 10 franków w złocie — 665 mk. pol., 10 kor. austr. w złocie 698 mk. pol., 1 duk. austr. w złocie — 785 mk. pol., 4 gułd. w złocie — 685 mk. pol., 5 mar. niem. w srebrze — 17 mk. pol., 1 rubel w srebrze — 16 mk. pol., 2 franki w srebrze — 55 mk. pol., 5 kor. austr. w srebrze — 145 mk. pol.

Ceny, płacone za wszelkie inne monety złote w stanie niestartym, pozostawać będą w odpowiednim stosunku do cen wyżej wskazanych. Przetapianie i przeróbka monet złotych i srebrnych są wzbronione.

Jak dowiadujemy się, wyak sekwestru złota i srebra wesołobowiskich kaaterach wymyślił dał nader znikom rezultaty. Posykanio w ten sposób salewile kilkadziesiąt marek w srebrze i bardzo niewiele złota.

— D —

KRONIKA

— O węgiel dla rzemiosła i zakładów przemysłowych.

Na skutek usilnych zabiegów Stow. rzemiosła przemysłowe uzyskało Ministerium handlu i przemysłu powien przysłać węgla na potrzeby rzemiosła i zakładów przemysłowych. Termin, w którym nadejdzie pierwszy transport węgla nie jest jeszcze ustalony. Ponieważ jednak Urząd przemysłowy przysłał naszym rzemiosłom normę węgla o jedną trzecią część niższą od tej, którą otrzymują rzemiosła i zakłady przemysłowe w Warszawie, w celu omówienia istotnego zapotrzebowania węgla dla naszych rzemiosła odbyło się w ub. śr. d. o godz. 7 wieczorem w sali Stow. rzemiosła zgromadzenie przedstawicieli rzemiosła. Orzady zgali p. Marks, zapraszając na przewodniczącego int. Zwolniczkę, który przedstawił ogólnym wywagom dane, dotyczące zapotrzebowania węgla i koku przy naszym rzemiosła i drobna zakłady przemysłowe. Po wesołobowiskich dyskusji na ten temat zgromadzeni postanowili jednomyślnie skierować się do Urzędu przemysłowego z memorjałem o podwyższenie normy węgla i koku dla rzemiosła do tej ilości, jaką otrzymują rzemiosła warszawscy.

Sekwestr obuwia i ciepłej odzieży dla wojska.

Z rozporządzenia Ministerium spraw wewnętrznych w dniu wczorajszym polecił państwową przystąpić do sekwestru obuwia i ciepłej odzieży dla wojska po większych magazynach miejscowych.

— Żołnierze do kopania ziemniaków.

Aby uratować pozostałe w ziemi kartofle, które z powodu nagłego i nieoczekiwanego mrozu i śniegu pozostały niewykopane w wielu miejscowościach kraju, ministerium rolnictwa skierowało do ministerium wojny z prośbą, aby dla śpiesznego wykopaliska pozostałych w ziemi kartofli pozwolono żołnierzom salog godzić się na roboty do kopania ziemniaków. Ministerium wojny zgodziło się na tę pomoc i w odpowiednich powiatach wydało polecenie.

Wobec obawy, że zabranie ziemniaków dla wyżywienia ludności, ma być wydane rozporządzenie, zabraniające używania zdrowych kartofli dla przemysłu garbarskiego

sora. Udało mi się nawet przejąć kilka listów. Płane były z wielką żulnością i gorącym uczuciem, co jasno wskazywało, iż oddawna musieli być na pułkowej stopie.

Zachowałem te listy, które były dla mnie piekielną katuszą i które jeszcze teraz przed śmiercią, odczytałem by zanurzyć w ranie róz co ja zatruli i zajątrzy. Z listów tych dowiedziałem się także, że widywali się potajemnie, dopiero później wszakże miałem się dowiedzieć, jaki i kiedy miało to miejsce.

Od owej chwili śmierć Jana Straub była tajemnicą przezemnie postanowioną. Lotną, nikogo jeszcze nie zgadziłem że świata, nie dlatego, by mnie powstrzymywały strach, lub wyrzuty sumienia, — lekceważym i lekceważyłem życie ludzkie, ale dotychczas wszystkim układać moją woli i nie miałem potrzeby uciekania się do tego środka.

W trakcie tego, zawiadaniem ostatecznie wolał Mojżesza „Cabit, który stał się posłusznym na każde moje skierowanie i jednocześnie zostałem uznany za przywódcę żydów rosyjskich, polskich, austriackich.

(D. c. n.)

UCIĘTA RĘKA.

Przedkąd z wioskiego W. R.

Z drugiej strony, Marja Cabib była niezwykle dumną i ambitną, od takich zaś istot, można się spodziewać wszystkiego, zarówno największej udręki, jak i najwyższego szczęścia.

Mimo, że nie uzyskałem wstępu do domu Mojżesza, nie wątpię, że dotrę do Marji i zdobędę ją. Jużem by opowiadał duszę Mojżesza „Cabit. W głębi człowieka ten, pomimo swej niepomiernej chciwości, był zdeklarowanym mistykiem. Dżiwna mieszanina bankiera i marzyciela, człowieka, który nie lekał się ludzi, a drżał przed duchami, który byłby zdolny obrabować rodzinnego brata, a którego zjawiska medjumiczne przejmowały strachem i oszołomiały. Kilkakrotnie, w skomplikowanych wypadkach hysterji, rozdwojenia duszy, oddziaływania na odległość, zgadywania myśli, wyczuwania mających nastąpić wypadków i tym podobnych eksperymentach, zapraszałem go na posiedzenia podczas których okazywał najwyższe zdumienie i spoglądał na mnie, jak na cudotwórcę.

Pojąłem, że opanowałem tego człowieka ograniczonego, mimo jego przebiegłości, zwoina opamiętanie z jego, której tak wiele był niegodny.

Dotychczas, z rzadka tylko mogłem widywać Marję, w teatrze, na koncercie, gdzie prowadził ją niechętnie mąż a gdzie ona pojąwała się wspaniale ubrana, obasypana klejnotami, piękna, wyniosła, milcząca, nie racząc zwrócić w moją stronę swych dawnych, cudnych oczu i czułem się tak z ukosa spoglądając na mnie z tak lodowatą objętością, iż drżałem ze zgrozy. Zdołałem jednakże zdobyć się na nie zrobienie żadnego kroku fałszywego, nie usiłowałem też bywać w domu Mojżesza, dopóki nie opamiętanie całkowicie jego umysłu. Chciałem zabrać mu żonę a na to trzeba było uczynić z Mojżesza Cabib niewolnika, ślepo mi posłusznego i doprowadzić go do dobrowolnego ustąpienia mi żony.

Krecia ta robota trwała długie dni które były męczarnią dla mnie, wobec wzrastającej mej namiętności. Żyłem tylko nadzieją, że przecież w końcu Marja będzie moja.

Wspominałem już, że ona wyróżniała, a może kochała owego Jana „Straub, którego poznała jeszcze za lat

młodocianych i który właśnie teraz został mianowany profesorem filozofii na uniwersytecie w Moskwie. Pierwszy raz użyłem mojej władzy nad Mojżeszem Cabib, skłaniając go do wymówienia domu temu gościowi niebezpiecznemu, któremu żona okazywała nie zwykłą przychylną, a co w miarę nie budziło żadnych podejrzeń. Poraz pierwszy również, drogą uboczną, nastąpiła utarczka między mną a Marją, która szorstko oparła się mężowi, najpierw radom jego, później zaś rozkazom. Musiała odczuć, że Mojżesz nie działa z własnego popędu, lecz że obca „wola” kieruje nim i przeciwstawia się jej skłonności do Jana Strauba.

Wreszcie, używszy wszystkich sposobów, zdołałem przeprowadzić, że Mojżesz „Cabit wyprosił z domu zawiadającego mi rywala i odniosłem krwa we zwycięstwo.

Marja nie przebaczyła swemu mężowi tego czynu, i aby go ukarać, a może, mnie, „niechlebnie i mnie, zamknęła się w domu, nie opuszczając go miesiąc całe. Nie widywałem jej już. Jednakże, dzięki moim wywiadam, miałem bowiem na swe usługi, sowałem opłacać ich szpiegów, przekonałem się, iż pisuje codziennie do młodego profe-

Zdaniem „Ost Deutsche Morgen Post” o losie Górnego Śląska zdecydować nie powinniśmy, ale to, czy Niemcy zdążają lub nie zdążają przekonać Entente, a przezwyciężyć ją, jest dla nas najważniejszą sprawą. Niemcy nie chcą, aby Francja, że od dalszego nalegać na Górnego Śląska do Niemiec należało wykonać gospodarskich świadczeń należało na nie przez traktat pokojowy.

Dla dzieci wzbronione!

TEATR PARYSKI

w Częstochowie, ul. Panny Marji 19.

Program od czwartku 13-go
Listopada r. b. i dni następnych.

Najnowsze arcydzieło światowej włoskiej wytwórni „STAR“.

Ojciec Bernardo

podług dzieła Jozepo Pakosti.

Wielki ideowy dramat w 7-iu aktach. Nieubłagana księżna jako — problem miłości i mistrz ducha
OJCIEC BERNARDO w swym poświęceniu stanowią niezwykłych bohaterów wielkiej idei.

N A D P R O G R A M:

UROCZYSTOŚCI OBCHODU DNIA 9 LISTOPADA W WARSZAWIE I POŻAR TEATRU ROZMAITOŚCI W DNIU 2 LISTOPADA 1919 R. W WARSZAWIE (aktualność).

CENY MIEJSC: W loży 5 mk. Krzesła parterowe 4 mk. Galerja 2 mk. 50 fen.

Początek przedstawień w niedziele i święta o godzinie 3, 5, 7 i 9-ej wieczorem, w dni powszednie o godzinie 5-ej, 7-ej i 9-ej wieczorem.

Bilety nabywać można w dni świąteczne od godziny 2 po południu, w powszednie od godziny 4 po południu w kasie teatru.

Uprasza się publiczność o punktualne przybywanie w oznaczonych godzinach.

Arans: Wkrótce demonstrowany będzie obraz aktualny Uroczystości Obchodu dnia 9 Listopada r. b. w Częstochowie.

Teatr „ODEON“

Program od piątku 14-go do poniedziałku 17 Listopada r. b. włącznie.

Perla europejskiego repertuaru kinematograficznego!

POKOJÓWKA JENNY...

Przepiękny konkursowy dramat z życia francuskiego w 5-ciu aktach.

W roli tytułowej:

Olga Gzowska

śłyni artyści „Teatru Stanislawskiego” w Moskwie

W roli BARONA JERZEGO ANGERSA:

Hajdarow

Szlachetna i miła treść.

Wspaniałe wykonanie i piękna wystawa składają się na całość tego niezwykłego obrazu.

Nad program: **CZŁOWIEK z GUMY** Wyborna farsa w wykonaniu artystów kopenhaskich.

C E N Y M I E J S C Z W Y K Ł E.

CZĘSTOCHOWA Olejarnia Polska III ALEJA № 54

Przyjmuje do wybicia siemię lniane, rzepak i wszelkie nasiona oleiste, oraz kupuje takowe płacąc ceny najwyższe. Jednocześnie poleca pokcat własnego wyrobu.

SAMOCODY CIĘŻAROWE 20 TONOWE

kolejki benzynowe

AUSTRO-DAIMLER

Dom Handlowy Zdzisław Ryński

Częstochowa, II Aleja 20, Telefony № 186 i № 187.



Swierzbowiec

SWIERZBĘ „MAŚC P-RA HEDDY”

uważa w ciągu 3 dni mydlana
uważa przez powagi lekarskie
Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciała z łatwością zmywa się wodą.
Zgać w aptekach i składach tylko „MAŚC P-RA HEDDY” z swierzbowcem na etykiecie. Stółki na 1—3—12 osób. Tow. E. Hedda i S-ka Warszawa, Elektoralna 18 tel. 1-37. Dla koni od swierzby i parcho „Eukol Hedda”.
Skład na Częstochowie: M. Neufeld, Str. d. Apteczny.

OGŁOSZENIE.

Magistrat miast. Częstochowy poszukuje przedsiębiorcy do oczyszczenia dołów ustępowych w posesjach przez siebie administrowanych.

Reflektanci na to przedsiębiorstwo mogą zasięgnąć bliższych szczegółów w Wydziale Gospodarczym Magistratu, pokój № 10, Magistrat.

DOKTOR

Józef Kluczewski

h. ardyntow uniwers. ginekolog, kliniki w Kazaniu
choroby wewnętrzne i kobiece.
PRZYJMUJE:
ul. Panny Marji Nr. 52, od godz. 5—7 wiecz.

Dr. Stefan Purshi

choroby skórne i weneryczne
gościnny przyjęcie 8—11, 3—7
KULIŃSKIEGO 6.

E. Potrykat

h. lekarka kliniki Prof. LESSERA
choroby skórne i weneryczne.
przyjmuje od 9—11—4—7 godz. wiecz.
ul. Śm. Dąbrowskiego (Sokolna) 6 i piętro

Lechaz-Dentysta MICHAŁ GREJNIEC

ul. Panny Marji (I Aleja 10)
Telefon 250.

Przyjmuje codz. od 9—1 i 3—7 w.

DOKTOR Paweł Broniatowski

UL. PANNY MARJI Nr. 21 (II Aleja)
obok Teatru Paryskiego,
Choroby weneryczne i skórne.
Przyjmuje od 9—12 i 4—7 po południu.
Panie od 12—1 w południe.

Biuro

do wynajęcia na prosta
słonecznik z lok. mobilną
torową Warszawa 21
Złotyński

Przyjmę
na mieszkanie dwie lub
trzy osoby ul. Kordzie
60 23 m. 4.

Potrzebna
niewiasta do dziecka ul.
Parkowa 14 m. p. Mlecznik

Pokój
do wynajęcia na węgł
ul. Króciński 9 m. 4

Potrzebna
15 tys. rb. na 11-gą część
2 numeru i na 3 numer
biurowy Oferty sub. J.
R. w Adm. Gubou

Magiel
do sprzedania II Aleja
42 także mieszkanie do
odstąpienia

Do sprzedania
palto damskie używane
w dobrym stanie Jan.
Dąbrowskiego 22 m. 8

Do sprzedania
elegancki garnitur gab-
letowy i szonowy 10-
czeczko dzianina z ma-
teracem, fotele przed-
burka, fotelik dziecienny
i inne Zakład Tapicerek
II Aleja Nr. 31

Zgubiono
paszport niemiecki, wyd.
na imię Stanisława Dziwi-
skiego 2466—

„przedam
dwie pary palet skł-
wych, kontuar i w-
dzarową Ogrodowa
2-a

Manicure
„Helena” II Aleja 39

Bezwzględnie
wszelkie małż. powin-
ne wykonywane i czyn-
kupyje i wynosić cen-
płaci Biuro Wszech-
światowych marek pod-
towych Sądów skł-
Lublin Bwaigieliska 4

Pokój
umeblowany jest do
nagajcia zaros Oferty
red. Gubou

Młoda
inteligentna wdowa ant-
jean i francuski pos-
kaje posady w charak-
terze zarządzającej ba-
letm, barom, cukier-
lub t. j. Oferty w Gub-
sub „Sylvia”

Prosięta
rasowe do sprzedania
Telefon 109

Potrzebny
pracownik do sklepu b-
lasnego oferty z kup-
świadczeń podaniem m-
nego wynagrodzenia.
adresem przyjmuje skł-
ga Aleja 28.

Sprzedam
dom z ogrodem wyst-
nym wiod. Janogórka